

# KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 24 Maja.

5 Czerwca.

Rok 1860.

N<sup>o</sup> 144.

Jutro, Śgo Norberta B.

Onegdaj w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie *Sammy*, Amatorowie muzyki, wykonali *Mszę Karola Müllera*; Hymn na same głosy *Donizettego*, oraz pierwszy raz *Quatuor* na mezzosopranowe głosy, kompozycji *Gabryela Rożnieckiego*. (Tenże kwartet był wykonanym na 3ciej uroczystości muzycznej na rzecz Instytutu Muzycznego).

W Radomiu, rodzinnem swoim mieście, w czasie odpustu na *Wniebowstąpienie Pańskie*, celebrował mając pierwszą *Mszę* *St. Kazi: Krupczyński*, wyświęcony przez Biskupa Diecezji Sandomierskiej *J.W. Juszyńskiego*, dnia 2 Maja, w Kościele Parafjal: m. *Szydlowca*, w czasie odpustu na *Sty Zygmunt*. Celebransowi asystował zastępujący Kościołowi Katolickiemu *X. Sawicki*, b. Prefekt Liceum, a Kazał z mównicy *Xdz Blochowicz*. Proboszcz miejscowy, Kanonik Katedralny, *X. Kobierski*, ugościł Duchowieństwo i nowego Prezbitera.

Rada Państwa, zdaniem swem Najwyżej zatwierdzonym dnia 11go Kwietnia, uchwaliła: W uzupełnieniu odpowiednich artykułów Zbioru Praw postanowić: „Bilety Komissji Uamorzenia Długów 3% pożyczki z 1859 r. przyjmowane być mają: 1) przez Władze Skarbowe na kaucje do przedsięwzięć rządowych i dostaw, bilety na 100 funtów szterlingów po czterysta dwadzieścia rubli, a bilety na 1,000 funtów, po cztery tysiące dwieście rubli; 2) na zaliczenia w Banku Handlowym i jego Kantonach, bilety na 100 funtów szterlingów, po trzysta czterdzieści rubli, a bilety na 1,000 funtów szterlingów, po trzy tysiące czterysta rubli.

*Journal de St. Petersbourg* pisze: Ambassador Turcki, uwierzytelniony przy Dworze Cesarskim, oświadczył nam życzenie, aby poniżej przytoczona depesza telegraficzna, otrzymana przezeń w Konstantynopolu, pod dniem 8 (20) Maja, ogłoszona była w naszym dzienniku:

„Najwyższa Porta postanowiła utworzyć trzy Komissje i wysłać z nich jedną do północnych okęgów Rumelji, drugą do południowych, a trzecią do Syrii.

„W każdej z tych Komissji Prezesem będzie Członek Rady Ministrów, mianowane zaś są one w celu wyprawdzenia dokładnego śledztwa co do skarg zanieśionych względem stanu tych okęgów i miejscowej ich administracji.

„Decyzja ta, która bezzwłocznie przedstawioną będzie do Najmilsiejszego zatwierdzenia N. Sułtana, wprowadzoną będzie w wykonanie natychmiast po wydaniu niezbędnego w tym celu rozkazu Sułtańskiego.”

*J.W. Jenerał-Major Jossa*, Dyrektor Wydziału Górniczego w Królestwie, wyjechał do Niemiec.

*Główna Kassa Oszczędności*. — W tygodniu upłynionym do d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. włącznie, wydano *xiążeczek* nowych 85, na które, tudzież na dawniejsze, w 560 wnioskach, złożono rs. 10,327 kop: 95. Na żądanie 122 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 26 kop: 78), rs. 8,337 kop: 84<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, i umorzono

*xiążeczek* oszczędności 25. Przeto Uczestników 15,777, posiada kapitał rs. 833,149 kop: 31<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Jutro o godz: 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. *Małgorzaty z Pniewskich Adamowicz*; na które, pozostali Brat z Synem, zapraszają *Krewnych, Przyjaciół i Znajomych*.

Jutro o godzinie 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z rana, w Kaplicy XX. *Reformatów*, jako w rocznicę skonu ś. p. *Rozalii z Łaniewskich Linsenbarthowej*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy; na które, zaprasza się *Krewnych i Znajomych*.

Jutro, jako w 17tą rocznicę śmierci ś. p. *Wincentego Senatora Kasztelana Rutikowskiego*, o godz: 10tej z rana, odprawionem będzie w Kościele XX. *Dominikanów*, żałobne Nabożeństwo za spokój Jego duszy; na które, pozostała po nim *Wdowa, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych*, zaprasza.

*Marianna z Kalinowskich Fijałkowska*, Żona Felczera Starszego, po ciężkiej i długiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zmarła. Pozostali Mąż z Synami, zaprasza *Krewnych, Przyjaciół i Znajomych*, na wyprowadzenie zwłok, z Kaplicy przy Kościele *Metropolitalnym Śgo JANA*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające jutro o godz: 5ej po południu.

*Franciszka Mularska*, Wdowa, przeżywszy lat 80, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroskana Córka z Wnukami i Prawnukami, zaprasza *Krewnych, Przyjaciół i Znajomych*, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godzinie 7ej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

*Jan Adelstein*, Obywatel, w wieku lat 63, onegdaj zakończył życie. Pozostali Rodzeństwo, zaprasza *Krewnych, Przyjaciół i Znajomych*, na wyprowadzenie zwłok, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, dziś o godzinie 5tej po południu, na smętarz tegoż wyznania.

Wczoraj liczne grono *Przyjaciół*, odprowadziło zwłoki ś. p. *Andrzeja Listowskiego*, o którego śmierci donieśliśmy. Oprócz współtowarzyszów, uważano także i głównego Zwierzchnika jego, *J.W. Jenerała-Majora Aniczkowa Ober-Policmajstra m. Warszawy*. Zmarły ś. p. *Listowski*, odznaczał się zamiłowaniem w muzyce i literaturze dramatycznej, czego dowodem wiele utworów jego w obu tych rodzajach; zaś dobrocią serca przyciągał ku sobie wszystkich, którzy tylko raz się ku niemu zbliżyli. Nikt też mu szczerego nie odmówił westchnienia, i każdy nad grobem powtórzył: *Wieczny odpoczynek, racz mu dać PANIE!*

*P. Redaktorze!* Dziś, jako w smutną rocznicę śmierci ukochanego synka naszego, składam na ręce Pańskie rsr. 3, i proszę żeby w następny sposób rozdane były: dla niewidomego Artysty *Kwiatkowskiego* rs. 1; dla *Franciszki Fulewskiej* przy ulicy Tamka Nro 2847 rs. 1, i dla chorej wdowy *Zofji Wolskiej* z dwoma małoletnimi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 857, rs. 1. — *N. N.*



Dla dania prawnikom rodem z Królestwa Polskiego możności nabywania w Uniwersytecie Petersburgskim wyższych stopni naukowych Magistra i Doktora Praw, i dla ukształcenia w ten sposób zdolnych Professorów do katedr prawa Polskiego, NAJJASNIEJSZY PAN, na skutek uchwały Zarządu Głównego Szkół, NAJWYŻEJ rozkazał raczyć, w uzupełnieniu przepisów dotyczących udzielania stopni naukowych, NAJWYŻEJ zatwierdzonych na dniu 6tym Kwietnia 1844 r., postanowić: 1) Kandydaci rodem z Królestwa Polskiego, życzący uzyskać stopień Magistra Praw, obowiązani są, do złożenia examinu: a) z dziedziny prawa cywilnego: z prawa cywilnego i procedury cywilnej Królestwa Polskiego, w miejsc prawa cywilnego Cesarstwa Rosyjskiego; b) z dziedziny prawa kryminalnego: z prawa kryminalnego i policyjnego, oraz z procedury kryminalnej, ze zmianami odróżniającemi prawo kryminalne Królestwa Polskiego od takiegoż prawa w Cesarstwie, c) z dziedziny administracji: z prawa Państwa Cesarstwa Rosyjskiego, oraz z prawa administracyjnego i skarbowego Królestwa Polskiego. Obok tego chcący uzyskać stopień Magistra, powinni zdać examin z wykazanych w dołączonej do przepisów z 1841 r. tabelli pod lit: drugo-rzędnych z każdej dziedziny przedmiotów, oraz złożyć wymaganą § 36tym tychże przepisów rozprawę w dwóch językach, rosyjskim i polskim. 2) Chcący uzyskać stopień Doktora nauk prawnych, obowiązani są złożyć rozprawę również w językach rosyjskim i polskim i zdać examin z przedmiotów wyszczególnionych w tabelli pod lit: D., przyczem w miejsce prawa cywilnego i kryminalnego Cesarstwa, składa się examin z prawa Królestwa Polskiego.

Już wspomnieliśmy o pracowni rzeźbiarza *Brodzkiego* w Rzymie. Obecnie o tej pracowni czytamy w miejscowej gazecie literackiej i artystycznej *Eptaecordo*, między innemi co następuje: Wprawdzie pracownia Artysty Polaka, powiada sprawozdawca, nie jest napełniona, jak się to zwykle dzieje, statuami, popiersiami i płaskorzeźbami, ależ za to, to co wystawił *P. Brodzki*, tak jest doskonale piękne, tak wytwornie dokonane, że wcalebyśmy nie życzyli sobie widzieć tego wpośród innych prac rzeźbiarskich. Dostatecznie jest bowiem spojrzeć na jedną jego figurę, *CHRYSTUSA PANA*, przedstawiającą *ZBAWICIELA* oznajmującego pokój całemu światu, aby się przekonać, z jakim talentem pojął niepospolity Artysta wielką myśl religijną, która mu przewodniczyła w wykonaniu swego dzieła. Bozki, prawdziwie niebiański spokój i wielka świętość jasnieje na obliczu *ZBAWICIELA*, który rozpościera ręce, oznajmujące pokój tej ziemi. W całej postaci takie rozlane jest życie i prawda, połączona z wytwornością i smakiem, że zdaje się, jakobyś widział idącego *CHRYSTUSA* z błogostawieństwem. Draperje są doskonałe, a suknia tak wybornie wykonana, że pozwala dostrzedz cały rysunek figury, poprawnie i z szlachetnością wykonany. Dodajmy do tego, że rozmiary wszystkich części ciała nie pozostawiają nic do życzenia, wielką znajomość anatomji, prostotę kompozycji, siłę w expresji, i nade wszystko wysokie uczucie religijne, a będziemy mieli, aczkolwiek słabe, wyobrażenie o pracy *P. Brodzkiego*, którą koniecznie trzeba widzieć, ażeby mieć dostateczne o niej pojęcie. Dawno już Rzym nie widział nie tak pięknego w nowożytnej rzeźbie, jak ta figura. W podobny

sposób opisuje ta gazeta inne dzieła naszego Artysty, a mianowicie dwa kupidynki, jeden śpiący, drugi ze snu przebudzający się. *Zefir* igrający, który uchwycił się za gałąź drzewa, kołysze się, dotykając jedną nogą wody. *Akteon* czerpiący wodę ze źródła w skale, ze psem niecierpliwie oczekującym na ugaszenie pragnienia. Młodzieńcy *Bachus*, przedstawiony w dwóch postaciach, wesolej i smutnej i t. d. O wszystkich tych dziełach *Eptaecordo* mówi z wielkimi pochwałami. Szczególnie zaś zwraca uwagę na charakterystykę, jakie postaciom swoim nadaje, z których na każdej myśl, jaką Artysta chciał wyrazić, najdokładniej się maluje.

W Radomiu litografia *P. Miziewiczza*, przygotowała obrazki pięknie kolorowane na dzień *Sgo ANTONIEGO*, które nabyć mogą przybywający na Odpust d. 13 b. m. do Kościoła *XX. Bernardynów*.

Doszła nas właśnie z Paryża wiadomość o przyjściu na świat córki Hr: Seweryna i Ermancji z Hr: Tyzenhauzów Hrabiny *Uruskiej*. Małżonki R. R. St. Szambelana Dworu J. C. K. *MOŚCI*. Córeczka odebrała na Chrzcie Świętym imiona: *Seweryna-Marja-Cezarja*. Matkami Chrzestnymi były: Hrabina Seweryna z Brzozowskich *Groholska* i Margrabina Cezarja de *Damás-Boisgelin*; Ojcami chrzestnymi zaś: Hr: *Andrzej Mniszcz* i *Eligjusz Jourdain*.

*Józef Sporn* Inżynier, wydawca dzieła *Hydraulika agronomiczna*, obrał sobie stałe zamieszkanie przy ulicy Elektoralnej w domu pod Nr 778 (43).

Otrzymaliśmy dobrze poręczoną wiadomość, że akcje zawiązującej się Współki dla założenia w Kaliszu Domu handlowego komissowego do interesów rolniczych, chętnie w okolicy tamtejszej są rozkupywane, bo do końca Maja, sami Ziemiańscy bliższych Kalisza powiatów, rozbrali blisko 500 akcji. Przekonywający to dowód o wielkości zamiaru a razem i o zaufaniu w założycieli firmowych.

Onegdaj otrzymaliśmy bardzo ciekawą wiadomość, z którą spieszymy podzielić się z Czytelnikami naszymi. Przedewszystkiem nadmieniamy, iż badania meteorologiczne, były zawsze niemałym zajęciem ludzi starej daty, i że częstokroć zebrane tym sposobem przez nich owoce, niejedną w gospodarstwie rolniczym korzyść przyniosły. Owoż jeden z takich badaczy, uczynił spostrzeżenie, co nawet wielu już bardzo potwierdziło dawniej, że dzień mgły w miesiącu Marcu, sprowadza w sto dni upłynionych po nim, deszcze i wezbranie wód w rzekach. Taki dzień w roku bieżącym w miesiącu Marcu, przypadek 19 wieczorem i przeciągnął się przez noc do 20go Marca do południa. Tym więc sposobem, licząc sto dni od owej daty, dnie deszczów i przyboru wody, przypadłyby między 27 i 28 b. m. A że właśnie w owym czasie przypada sprzęt siana, zatem dostrzegaczów radzi, ażeby ci z gospodarzy, którzy z wlaszcza mają łąki położone w nizinach, albo się powstrzymali ze sprzętem tegoż, aż po upływie 28 Czerwca, albo pospieszyli z sianozęciem, przed owym terminem. Dobra rada, na której w razie nawet chybień prognostryku, nikt nie straci, wtedy gdy przeciwnie działając, mógłby ponieść klęskę, może niejednemu się przyda, i dla tego mamy sobie za obowiązek podać ją do wiadomości publicznej; tem bardziej, że jak stare przysłowie niesie: „strzeżonego PAN BÓG strzeże.”

Z Pragi Czeskiej, zażądano partytury *Halki*.



Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. L. rs. 1 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Sgo Krzyża, i rs. 1 na światło przed statuą N. MARJI P. na Krakow-Przedm.; wprost Dobroczyńności. — Od M. B. k: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od J. G. rs. 1; od Z. M. kop: 30, i od F. K. kop: 50, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla Starców i kalek pod opieką Warsz. Tow. Dobroc. zostających. — Przez Panią N. N. pozostawione w Aptece przy ulicy Marszałkowskiej przez zapomnienie kop: 50 dla Agnieszki *Dudzińskiej* wdowy z 5giem małoletnich dzieci. — Od N. N. kopiejek sreb: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Od N. G. rs. 10 kop: 50 dla Pani *Felicjanek*, na miesiąc Czerwiec i do końca Grudnia r. b.

Znakomity Artyta Dramatyczny, Bogumił *Dawison*, Warszawianin, obecnie Nadworny Aktor Królewsko-Saski, ozdobiony został w tych dniach Krzyżem *Ernestyńskim*, przez J. K. W. Panującego Xięcia *Saxe-Koburg-Gotha*.

Dziełko pod tyt: *Kleśt* pod rodzinnem niebem, nowe pocze Xiedza Bonifacego *Ostrzykowskiego*, Kanonika Honorowego Katedry Płockiej, Proboszcza w Branszczyku, obejmujące życiorysy Śtych Błogosławionych i znakomitych Polaków, prozą i wierszem, wyszło w xiegarni A. *Nowoleckiego* przy ulicy Krakow-Przedm: wprost kolumny *Zygmunta* Nr 457. Cena rs. 1; nabyć można także we wszystkich xiegarniach.

*Dumas*, wynalazca Kaukazu i dwiestu Maquetów, jedzie odkrywać nowe światy. Sliczny statek *Monte-Christo*, poniesie go najprzód do Grecji, a ztamtąd pod równiki. Podróż ma trwać rok cały, czyli cztery tysiące feljetonów na których czytanie Paryż z góry się cieszy, bo cokolwiek bądź mówią, nikt tak jak *Dumas* nie umie przemówić do przekonania tej pełnej serca i rozsądku stolicy.

*Z Wilna 6go Maja*. — W dniu 3m Maja, na benefisie Pani *Dombrowskiej*, widzieliśmy na scenie naszej piękny dwu-aktowy obrazek, prześlicznym napisany wierszem, przez Panią *Gabryellę* z *Günterów Puzyninę*, pod tytułem: *Za Miastem*. Nie pierwsza to praca utalentowanej Autorki komedji *Muzułmanin w Polsce*, oraz *Czy ładna czy bogata*, i nie po raz to już pierwszy z uwielbieniem dla jej talentu przyjmowała Publiczność *Wileńska* Autorkę, z godnym jej zasług zapałem, tak przywołaniem i oklaskami jakoteż bukietami. Jak 2ch powyżej wyliczonych tak i tej ostatniej pracy dramatycznej *Xiężnej Puzyniny*, cechą i zaletą jest: poczciwość myśli, głęboka znajomość serc ludzkich, świeżość zdań i nieoceniona potoczność wiersza.

*Hula! dusza bez kontusza*, Mazur na fortepjan przez *Józefa Sosnkowskiego*, wyszedł nakładem sztycharni *Ant. Dzwonkowskiego i Spółki*, ulica Miodowa Nr 482 (4); cena kop: 22½ (złp. 1 gr: 15). Tenże sam Autor skomponował dawniej dwie polki: *La belle Brunette* i *La belle Blonde*; Mazury: *Pierwiosnek* i Mazur do śpiewu „Ach którego kochać mam,” z towarzyszeniem fortepjanu.

(A. n.) Kautor *Interesów Ziemiańskich* J. K. *Gregorowicza* i *Henryka Dębskiego*, na Krakow-Przedm.; w pałacu Hr. *And. Zamoyńskiego* Nr 67, wprost *Kopernika*. Wd. 8z. m. — Odebraliśmy list *X. Podlaszeckiego*, oznaj-

miający, że podwyższył cenę żniwiarek, a mianowicie: żniwiarę pojedynczą o zł. 40, na zł. 180; żniwiarę podwójną o zł. 80 na zł. 360; żniwiarę pod wózek o zł. 12, na zł. 100, i że Dyrekcja wyrobów żniwiarek, nie ręczy, aby na żniwa takowe dostawione były. Na to odpisaliśmy, że dla wszystkich, którzy poprzednio pieniądze złożyli, cena powinna się utrzymać i żniwiarki koniecznie dostawione być powinny przed żniwami. Na wszelkie zaś zamówienia już poprzednio, za pośrednictwem Bankiera *Rawicza*, w Warszawie, do Bankiera *Wolfa*, w Krakowie, pieniądze posłane zostały, na wypłatę, na którą *X. Podlaszecki* zgodził się, a nawet sam Bankiera *Wolfa*, zaproponował. Uczyniliśmy zaś to dla tego, aby uniknąć kosztów przesyłania pieniędzy, a także chcąc korzystać z nizkiego kursu pieniędzy austriackich, gdyż tym sposobem z oszczędności portorji i zysku na procencie z zamiany na monetę austriacką, opłacone były w części koszty transportowe. Na odbieranie w monecie austriackiej, *X. Podlaszecki*, obowiązany był przystać jako mieszkaniec Galicji i listownie zgodził się na to poprzednio; w odpowiedzi zaś na nasze pismo, oświadczył, że nie tylko ceny nie obniży, ale nawet w monecie austriackiej nieprzyjmie zaliczenia, lecz tylko w banknotach polskich lub rosyjskich. W skutku tego, jeden ze wspólników udał się do Galicji dla bliższego przekonania się w fabryce, a dowiedziawszy się, że mała liczba jest wykończonych, i nie wiele już będzie wyrobionych do żniw, a tem samem nie będą nam dostawione przed żniwami, nie chcąc przyjąć na siebie odpowiedzialności i zrobić zawód wszystkim, którzy zamówili lub mają chęć zamówienia, oświadczamy, że w skutku nie dotrzymania zobowiązań przez *X. Podlaszeckiego*, gdyż ceny podwyższył, żniwiarek na żniwa niedostawi i należność w monecie austriackiej przyjmować niechce, pieniądze od Bankiera *Wolfa* cofnęliśmy i są do odebrania. Raczą więc Zamawiający oznajmić dokąd takowe im przestać lub też może jakie zakupienia, albo obstalunki na narzędzia rolnicze, albo inne przedmioty porobić. Kantor więc nasz z wszelkimi dogodnościami dla Obywateli chciał działać, będąc sam narażony na stratę czasu w tylo-licznych korespondencjach, na koszt korespondencyjne i koszt podróży.

W uporządkowanej gustownie Kaskadzie, co raz częstsze bywają obecnie obstalunki już obiadów już podwieczorków, które właściciel Kaskady, przy dobrej kuchni i wyborowej piwnicy z całą elegancją i wytwornością wystawia. Przy takich więc warunkach, i przy piękności położenia miejsca, ożywionego zwierciadłem przejrzystej wody w stawie, wielu znajduje tam prawdziwą przyjemność i wytchnienie, zwłaszcza w czasie przechadzki po miejscowym lasku.

W Radomiu znaleziono zupełny zbiór książek polskich prawnych, od najdawniejszych aż do obecnego czasu, w bibliotece Sędziego Trybunału Rady Dworu *Walentego Szepletowskiego*, który wydał zbiór praw w Hipotecyjnych, drukowany w Suwałkach.

W miasteczku *Żyżmorach*, w Pow: *Trockim*, przy budowaniu lodowni, szeregowiec *Mindziejewicz*, znalazł w ziemi garnuszek z 140 sztukami monet starożytnych. Monety te, nadesłane zostały do Muzeum Starożytności w Wilnie.

Kolumnada stanowiąca wejście do Ogrodu Saskiego, zostaje odnawiana.



Onegdaj, pobłogosławiony został związek małżeński, Panny Józefy *Rakowieckiej*, Córki dymisjonowanego Podpułkownika Inżynierów Wiktora *Rakowieckiego*, i s. p. Olimpij z Lutkiewiczów *Rakowieckiej*; z Panem Janem *Hryszkiewiczem*, Sztab-Kapitanem Artyllerii konnej, Adjutantem Naczelnika Artyllerii. Związek ten pobłogosławił JW. Xiążd Kanonik Metropolitalny *Naruszewicz*, Proboszcz Parafji Sgo ALEXANDRA.

Na wystawę krajową Sztuk Pięknych, przybyły następujące nowe dzieła: P. *Straszyńskiego*: Król STANISŁAW-AUGUST, w pracowni *Bacciarallego*, i Król ZYGMUNT-AUGUST z Żoną; oraz Przeprosiny Kmitów. *Pruszyńskiego*: Statua N. PANNY z Dzieciąciem. *Sypniewskiego*: Potyczka (aquarella).

Komitet Nowej Resursy wywiązując się z swego obowiązku, udziela wiadomość o rezultacie ogłoszonego konkursu, na wykonanie planu zamierzonej Resursowej budowli, w miejscu istniejącej dotąd nieruchomości frontowej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 369 lit. A., wzniesić się mającej, w szczególności, że opinia wyrokujących czterech biegłych w osobach Budowniczych WW: Alfonsa *Kropiwnickiego*, Józefa *Góreckiego*, Bolesława *Podczaszyńskiego* i Józefa *Orłowskiego*, przed terminem konkursowym wybranych i ogłoszonych Sędziów, jednomyślnością zdań wydaną. Pierwsza w ilości rs. 300 nagroda, przyznana została planowi pod dewizą dwóch liter greckich złożonemu. Akcesyt zaś rs. 100, otrzymał drugi plan znakiem krzyża w kole oznaczony; z tym wszakże co do pierwszego warunkiem, że Autor planu pierwszą nagrodą uwieńczonemu, jest obowiązany swój plan w ten sposób zmienić, iżby przerobiony plan do zakreślonej summy kosztu i do innych jeszcze szczegółów programu, jako i do życzeń Towarzystwa bliżej był zastosowany, oraz iżby w wewnętrznym rozkładzie lokalu, zachował ogólną szczęśliwie powziętą myśl Autora planu akcesytem nagrodzonego. Po otworzeniu opieczętowanych kopert do powyższych planów dołączonych, okazało się, iż pierwszą pracę wykonał W. Edward *Cichocki*, zaś drugą W. Leon *Karasiński*, Budowniczo. Następnie zaproszony W. *Cichocki* na posiedzenie Komitetu oraz Członków Komisję Budowlaną składających, decyzyjną biegłych Sędziów piśmiennie zaakceptował, i przerobiony odpowiedni wymaganiom plan złożyć bezzwłocznie przyrzekł, zapraszając do udziału w pracy W. Leona *Karasińskiego* jako współ-uwieńczonemu kolegę, który zaproszenie przyjął. Wartość tego faktu, pięknie obu Konkurencyjnych odznaczającego, i zarazem dla przyszłej budowli tym większy pożytek zapowiadającego, każdy bezstronny zapewne uznaje. Pozostaje więc teraz Komitetowi nader przyjemna powinność w imieniu Towarzystwa Nowej Resursy podziękować, tak biegłym Sędziom za ich gorliwą, trudną, lecz za to prawdziwie obywatelską przysługę, jako też i wszystkim tym Panom, którzy w konkursie współzawodniczyli, i pracę swoją bez żadnego wyjątku, usilnością i biegłością w sztuce odznaczali, a których nazwiska, z wielkim Towarzystwem żalem, tajemniczy anonim i opieczętowana koperta ukryć musiały. Plany konkursu schodzące mogą być zgłaszającym się ich właścicielom wydane. — Dyrektor, J. *Kwiatkowski*. Sekretarz, Fr. *Siatecki*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Uprzedzenia*, Pani *Mazurowska*, Panny: *La-*

*pińska*, *Świergocka* i Pan *Trapszo* po 2-kroć, oraz Pan *Świeszewski* 3-kroć; po Kom: *Jaki ojciec taki syn*, Pani *Mazurowska*, Panny: *Ziwołka* i *Świergocka*, PP: *Żółkowski* 4-kroć i *Panczykowski*; po Kom: *Pietro wyżej*, Panny: *Figarska*, *Skrodzka* i *Marjak*, oraz PP: *Chomiński* i *Damse* po 2-kroć.

W ANGLJA. Londyn, 31go Maja. — Królowa położyła wczoraj kamień węgielny do nowego Kościoła w Whippingham, małej wioseczce w pobliżu Osborne, gdzie zwykle rodzina Królewska bywa na Niedzielnym Nabożeństwie. — 11go Czerwca Królowa ma odbyć inwestyturę Orderu Łaźni. — Xiążę Małżonek ma jutro także przewodniczyć uroczystości położenia kamienia węgielnego, do nowozakładającego się *Dramatic College*. — Z miast nadbrzeżnych nadchodzą nader smutne wiadomości o klęskach rządzonych przez silny wicher i burzę. Wczoraj doniesiono tu o rozbiciu 8 okrętów, dziś liczba ta wzrosła do 150. Szybkość wichru w Liwerpool, dochodziła w Niedzielę rano do 59 mil na godzinę. O ile wiadomo dotychczas, szybkość wichru największa wynosiła 71 mil na godzinę. Miało to miejsce 27go Grudnia 1852 r. — Lord *Grey* and *Ripon*, złożył posadę Prezesa Towarzystwa Jeograficznego. W jego miejsce obrano Lorda *Ashburton*. — Zapewniają, że 15,000 karabinów wyprawiono z Anglii do Włoch, od rozpoczęcia wyprawy *Garibaldego*. (St. Anz.).

AUSTRIA. Wiedeń, 2go Czerwca. — Cesarz na wczorajszym przyjęciu Członków Rady Państwa, przemówił do nich w te słowa: „Powołalem was dla tego, iż jestem przekonany, że szczerze popierać będziecie dążenia moje, do jednostajnego podźwignienia pomyślności wszystkich ludów Austrii. Śród narad waszych miejcie zawsze na widoku, że losy pojedynczych części Państwa jak najściślej są z sobą związane, że wszelkie usiłowanie rozwołnienia tych węzłów doprowadziłoby do szkody tak dla całości jak i części, i zatamowałoby postęp rozwoju, i że zatem bez narażenia obowiązków jakie mam względem mych ludów, cierpianiem być nie może. Niechaj równa opieka będzie zapewnioną wszystkim plemionom i wszystkim krajom mego Państwa; niechaj, posiadając równe prawa i równe obowiązki łączą się w braterskiej zgodzie w jedną potężną całość. Dalej wspominając o rozbiorze budżetu i zaleconych reformach wewnętrznej administracji, dodał Cesarz, iż ma nadzieję przywrócenia równowagi między wydatkami i dochodami, jeśli Rząd trzymać się będzie raz obranej drogi i jeśli nie zajdą żadne wypadki nadzwyczajne. W końcu rzekł: „szczęście mych ludów, jest celem do którego dążyć nieustannie. Rozwój pomyślności wewnętrznej i potęgi zewnętrznej, są to zadania, których rozwiązaniu z troskliwością się poświęcam, a w dążeniu łączcie się ze mną wy i wszyscy wierni poddani. Oby błogosławieństwo BOGA zapewniło powodzenie waszym usiłowaniom zjednoczonym.” (Schl: Zig).

BELGJA. Bruksella, 31go Maja. — Król odjechał dziś w towarzystwie Hr: *Flandrje* do Londynu, gdzie dwa tygodnie bawić zamierza. (In: Bel.).

FRANCJA. Paryż, 31go Maja. — Potwierdza się wiadomość, o odrzuceniu ultimatum Anglo-Francuzkiego, przez Cesarza Chińskiego. Działania sprzymierzonych, miały się rozpocząć 20 Maja. — Stan zdrowia Xcia *Hieronima*, nie polepsza się. Krążyła nawet wieść że umarł,



i że okoliczność ta, przeszkodzi podróży Cesarza do Lyonu. Pogłoska ta jednak niesprawdziła się. — *Pays* ogłasza dostojnie depeszę Marszałka *Randon* do Jen: *Goyon*, zawiadamiającą, że wypadki polityczne wpłynęły na zmianę zamiarów Cesarza, i spowodowały odroczenie odwołania wojsk z Rzymu. — Z Turynu donoszą, że Rząd Piemontski dokłada wszelkiej usilności, aby z końcem Lipca miał w pogotowiu pod bronią do 300,000 ludzi. Przy takiej sile i przymierzu z Francją, może on spokojnie oczekiwać na dalsze wypadki. (Ind: Bel:).

GRECJA. *Ateny*, 26go Maja. Nadchodzą tu liczne zażalenia względem postępowania Władz Tureckich na granicy północnej kraju. (Schl: Ztg).

PRUSY. *Berlin*, 3go Czer: — Dotychczasowy Konsul IIjny w Warszawie, Szambelan Radea Legacji Hra: *Eulenburg*, mianowany został Posłem Nadzwyczajnym Ministrem Pełnomocnym, i w tym charakterze poruczono mu kierunek misji wysłanej na wody Wschodnio-Azjatyckie. — Pan *Bismarck-Schönhausen* wyjechał 31go z. m. z Królewca do Petersburga na swą posadę Poselską. Odbył on podróż do Eidkunen po nowej kolei żelaznej. (Schl: Ztg).

WŁOCHY. — Podług doniesień z Sycylii, powstanie Palermitańskie poprzedziło wejście *Garibaldeg*o do miasta i ułaskiwo jego zdobycie. Z tych samych doniesień widać, że *Garibaldi* wkroczył do Palermo podczas samego bombardowania, i że pod ogniem dział założył tam swą główną kwaterę. Liczba poległych jest znaczna, a bombardowanie ustało na skutek wdania się Konsulów zagranicznych. — Z dotychczasowego postępowania *Garibaldeg*o i kroków jakie w Sycylii przedsięwzię, widać, że dąży do utworzenia wielkiej Monarchji Włoskiej, pod berłem *Wiktora-Emmanuela*. — Ochotnicy w coraz większej liczbie przybywają do Sycylii. Wprowadzono także z Genui podobno już do 20,000 karabinów. Wyładowywanie odbywa się na wybrzeżu południowym i południowo-zachodniem wyspy, gdzie fregaty Neapolitańskie, z powodu płytkiej wody nie mogą ściągąć statków podejrzanych. — Korrespondencje wymieniają obecnie powód fałszywości pierwszej depeszy Rządu Neapolitańskiego: o pobiciu ochotników *Garibaldeg*o, przy wylądowaniu w Marsala. *Garibaldi* wysiadłszy tam na ląd, pobiegł natychmiast do biura telegraficznego i sam podyktował tę depeszę, chcąc w ten sposób zapobiedz wysyłce wojska do Marsala i zyskać czas do uorganizowania obrony. (Ind: Bel:, Schl: Ztg).

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

Nota *Monitora* Francuzkiego, w której Rząd odpiiera przypisywane mu zamiary powiększenia terytorjalnego, zajmuje na chwilę uwagę publiczną i daje powód do najsprzeczniejszych tłumacheń. Jedni, i tych jest najwięcej, przyjęli notę z zupełnem zadowoleniem, widząc w niej szczere wynurzenie życzenia Rządu co do uspokojenia umysłów i przywrócenia w Europie ufnosci w utrzymanie pokoju; inni zaś przeciwnego zdania. Roztrząsają oni wyrażenia noty, zarzucają jej brak ścisłości, dowodzą, że stara się raczej uniewinnić Francję z powodu annexji dokonanej, aniżeli zapewnić iż granice krajów sąsiednich szanowane będą, i że chcąc oddziaływać przeciw powszechnym obawom, stwierdziła raczej ich istnienie. Okoliczności te wywarły nieco wpływu na giełdę.

Z Sycylii donoszą, że powstańcy potrafiwszy się zaopatrzyć w działa, zamierzali d. 28go w południe atakować zamek *Castellamare*, jedną z ufortyfikowanych pozycji pod Palermo, w której zamknęły się wojska Królewskie. Spodziewali się oni wybić wyłom w ciągu 24 godzin, i natychmiast rzucić kolumny szturmowe. Po zupełnem zajęciu Palermo, zwrócić się oni do Messyny, ale tu trzeba będzie przystąpić do regularnego oblężenia, które jest trudnem bez pomocy armji uorganizowanej. Dla tego to we Włoszech południowych z żywym zajęciem śledzą stosunki istniejące między Dworami Turyńskim i Neapolitańskim. Gdyby te stosunki zerwały się, *Garibaldi* znalazłby naturalnego sprzymierzeńca w armji Sardyńskiej.

Z Wiednia donoszą, że Porta na propozycję *Xięcia Kallimaki*, postanowiła wezwać Reprezentantów Wielkich Mocarstw w Konstantynopolu, iżby mianowali delegowanych do assistowania przy śledztwie w sprawie Chrześcijan, nie dając im jednakże prawa brania udziału bezpośredniego. (Ind: Bel:).

PARYŻ, 2go Czerwca. — Stan zdrowia *Xięcia Hieronima*, nieco się polepszył, i polepszenie to utrzymuje się. — Ciało Prawa wczoraj przyjęło jednogłośnie projekt do prawa o kolejach żelaznych Algierskich. — Z Lyonu donoszą, że N. CESARZOWA ALEXANDRA FEDOROWNA, przybyła tam wczoraj o 6<sup>1/2</sup> wieczór; Cesarz zaś i Cesarzowa Francuzcy, o godz. 8<sup>1/2</sup>. Przyjęcie Dostojnych osób było pełne zapafu. Miasto uilluminowano i przystrojono. JJCC. Moście odwiedzili o godz. 10 N. CESARZOWE Rosyjską. — Dziś rano JJCC. Moście Francuzcy, zwiędzali park i koszary, wraz z N. CESARZOWĄ Rosyjską Matką, oraz J. C. W. W. XIĘŻNĄ HELENĄ PAWLÓWNĄ, i przeprowadziwszy N. CESARZOWĘ do dworca kolei, sami o godz. 1<sup>1/2</sup>, odjechali do Paryża.

*Constitutionnel* w artykule podpisanym przez Redaktora głównego, roztrząsa mowę P. *Fould*, i stara się dowieść, że Francja jest prawym sąsiadem dla wszystkich Mocarstw ościennych. — Zapewniają, że P. *Caraşa*, Poseł Neapolitański, domaga się interwencji Mocarstw morskich, i żąda aby zagwarantowały całość Królestwa Obojga Sycylii. Piemont jednak zaprotestował przeciw wszelkiej interwencji.

BERLIN, 1go Czerwca. — Podróż inspekcyjna Wielkiego Weyzra, zapowiedziana telegrafem z Konstantynopola, i uzupełniająca niejako mianowanie trzech Komisji, dla zbadania położenia Chrześcijan w Turcji, wywarła tu dobre wrażenie.

FLORENCJA, 1go Czerwca. — Listy z Neapolu donoszą, że wielka manifestacja miała miejsce w tej stolicy, wśród okrzyków: *Niech żyje Wiktor-Emmanuel! Niech żyje Garibaldi*. W Sycylii aresztowano wiele osób.

GENUA, 2go Czerwca. — Zaprzeczają pogłosce o śmierci Pułków: *Nino-Bixio*. Oficer ten pisał dziennik wypraw do 26 Maja. — *Zambianchi* został aresztowany i zaprowadzony do Turynu. — Pułkownik *Sertori* i syn *Garibaldeg*o, są ranieni. — Piemont pod waja swe uzbrojenia. — Fortyfikacje Genui są uzupełnione.

NEAPOL, 1go Czerwca. — Między wojskami Królewskimi i *Garibaldim*, zostało zawarte zawieszenie broni. Ma ono trwać do południa, w Niedziele. — Miasto Agrigente powstało. (Ind: Bel:).



**ROZMAITOŚCI.** — Do statystyki kobiet: Znana autorka *Giulia Molino-Colombiers*, wydała temi dniami w Turynie bardzo szacowne dzieło o wychowaniu kobiet we Włoszech, z dołączeniem historii wychowania kobiet od najdawniejszych czasów. Najciekawszą jednak jest statystyka kobiet włoskich, które od XIVgo wieku odznaczyły się umiejętnościami w rozmaitych krajach włoskich. Z XIXgo wieku wymieniają 13ście takich kobiet, z których 7 zajmowały się poezją, a większa ich część, mianowicie 8 była z Rzymu. W wieku XVtym zabłysnęło w świecie literackim 47 kobiet, między temi 18 rzymskich i tyleż weneckich. Wieszczek było między nimi 22. Z tych kobiet, żyjących w czasie odrodzenia się nauk i umiejętności po zniesieniu lennictwa, było 16 zameżnych, 6 wieśnierek i 5 zakonnic. Z XVIgo wieku, kiedy kwitnęły nauki we Włoszech, znanych jest 283 kobiety, które wzbogaciły literaturę pismami swemi; między temi było 74 zameżnych, 20 zakonnic i 12 wieśnierek; poezję pisało 144, między temi 12 w łacińskim a 3 w greckim języku. Z kobiet, które poświęcały się rozmaitym umiejętnościami, odznaczyło się 12 pismami filozoficznymi, 13 w greckiej i rzymskiej literaturze, a 2 znajomością języka hebrajskiego; 26 pisało po łacinie, a jedna otrzymała nawet katedrę na Uniwersytecie w Padwie. W XVIIym wieku zjednało sobie sławę 106 kobiet w świecie literackim; między temi było 46 wieszczek, 28 zameżnych, 12 zakonnic, 5 wieśnierek, a jedna uczyła języka łacińskiego na Uniwersytecie. W XVIIIym wieku zabłysnęło nauką 153 kobiet; z tych 45 zajmowało się poezją; 53 było zameżnych, 12 zakonnic, 7 wieśnierek, a jedna była profesorką filozofji. Z XIXgo wieku znanych jest dotąd oprócz żyjących jeszcze 128, między temi 39 zameżnych, 1 wieśniaczka, ale żadna zakonnica; natomiast była 1 profesorką w Bononji; 3 otrzymały stopień doktorek medycyny, a 1 filozofji. We wszystkich 6 wiekach zasłynęło przeto 733 Włoszek, z tych 324 poezją, 172 prozą, 145 znajomością starożytnych języków, a 92 poważnemi umiejętnościami. Najbardziej odszczególniły się w najnowszych czasach Lombardja i Wenecja. — Ogromny rój chrząszczów pojawił się dnia 11go z. m. wieczorem nagle w Gecinie i Koenigracu, tak, że stały się wielką plagą dla podróżnych i przechodniów. Gałęzie drzew uginają się pod nimi, a za najłżejszym wstrząśnięciem spadają masami. — Piszą ze Lwowa, że przed dwoma tygodniami, na ostatnim przedstawieniu *Barbary Radziwiłłowej*, ktoś będąc w teatrze polskim, po pierwszym akcie wychyla się z łoża i pyta swego towarzysza z drugiej: „Czy *Radziwiłłówna* istotnie poszła za Króla *Zygmunta*?” „Nie wiem, odpowiada mu przyjaciel, bo ja pierwszy raz jestem na tej sztuce.

#### Przyjechali do Warszawy.

Boguński Hen: Ob: z Łaski nr 625; Lasocki Leon Ob: z Zabostro-  
wa nr 570; Nulęcz Mich: Ob: z Płocka nr 570; Skrzyński Wład:  
Ob: z Żalusk nr 625.

**Wyjechali:** Engelhard Gustaw Baron do Golomina; Koł-  
taj Jan Ob: do Wólki Kluckiej; Rotkowski Sew: Obyw: do Bodze-  
chowa.

**Przyjechali koleją żelazną:** Lubomirski Alexand:  
Xiążę z Paryża nr 414; Baron Mohrenheim Rad St: Radca Misji Ce-  
sarsko-Rossyjskiej w Berlinie z Berlina nr 645/6; Mielżyński Mac:  
Hr: z Poznania nr 414; Urusów Alexandra Xżna z Paryża nr 414.


**Wyjechali koleją żelazną:** Fragnet Amelja Ob: do  
Niemiec; Karwowski Ant: Ob: i Rozłowski Wład: Ob: do Karlsbad.

#### DOMIESIENIA.

**Kantor Komissowo-Informacyjny, Przemysłowo-Rolniczy**  
w Suwałkach. — Mamy zaszczyt podać do wiadomości Publicznej,  
że w mieście Gubernialnem Suwałkach, otwieramy Kantor Ko-  
missowo-Informacyjny, Przemysłowo-Rolniczy. — Zadaniem Kanta-  
ru tego będzie, ułatwiać wszelkich zleceń, dotyczących Han-  
dlu, przemysłu i rolnictwa, jak niemniej stosunków z Władza-  
mi Rządowemi. — Wszelkie towary, narzędzia i maszyny rolnicze,  
nasiona i t. p., przyjmujemy w komis, otrzymujemy z miejsc re-  
komendowanych i ustaloną posiadających reputację. — Głównem  
staraniem naszym będzie zadowolić Szanowną Publiczność, ile  
być może najprzystępniejszymi cenami i wykonaniem najpun-  
ktualniejszym wszelkich powierzonych Kantorowi zleceń. Fran-  
kowane tylko zlecenia przyjmujemy. — Suwałki d. 18 (30) Maja  
1860 r. — **Jan Wysocki i Spółka.**

**DRZEWA SOSNOWEGO** szniti 250, w szcza-  
pach półtora-łokciowych, we wsi **Rudka**, przy szosie  
Lubelskiej, o wiorst trzy za Wiazownią, jest do sprzedania,  
po umiarkowanej cenie; bliższą wiadomość powziąć można  
we wsi Wólka Mładzka, u Propinatora Antoniego Brade, lub  
w Warszawie w domu przy rogu ulicy Bolesć i Bugaj, pod  
Nr 2582, u Właściciela domu.

**SKLEP** z Stancją, Piwnicą, do rąkajęcia od Sgo Jana r. b.,  
może być **Pokój** dodany, przy ulicy Długiej, pod Nr 554 Lit:  
A, wprost domu SSrów Cypryjskich. Bliższą wiadomość w do-  
mu narożnym obok tegoż Sklepu, na 1m piętrze, w pierwsze  
drzwi na lewo ze wschodów.

 Szuk 150 **Macior** młodych, zdrowych, śre-  
dnio-poprawnych, z jagniętami tegorocznymi, z wal-  
nej ręki do sprzedania, w dobrach Grzegorzewice,  
2 mile od Grodziska i Rudy Guzowskiej. Wiado-  
mość na granicę u Właściciela.

W dniu 4 h. m., około godziny 5ej po południu, znalezione  
w Ogródzie Saskim **WORECZEŁ** Damski, z pewną kwo-  
tą pieniędzy i innemi drobiazgami. Osoba poszkodowana odebrać  
może za udowodnieniem w Drukarni Kurjera, gdzie także znaj-  
duje się Cygarnica dróciarna i Bransoleta z brazu.

#### REJESTRA GOSPODARCZE,

#### XIAŻKI KASSOWE, RAPPORTA,


#### oraz różne inne

#### TABELLE KWITARJUSZE I DRUKI,

w tym rodzaju praktycznie ułożone, są do nabycia w Skła-  
dzie Papieru Antoniego **SCHUSTER**, dawniej A. Za-  
lewskiego, przy placu Teatru Nr 473C.

W Mokotowie, w majątności Schustra, są dwa **Lokale** wraz  
z umebłowaniem do wynajęcia, na letnie mieszkanie. Wiadomość  
na miejscu u Rządcy Leona.

Dnia 3 h. m., przechodząc ulicą Żabią i Ogrodem Saskim,  
zgubiona została **BROSZKA** złota w kształcie węzła,  
z dwoma winogronami liśćmi. Łaskawy znalazca raczy oddać  
za stosowną nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie do Drukarni  
Kurjera. Zwraca się uwagę PP. Jubilerów, o zwrócenie uwa-  
gi na powyższą Broszkę.

 O mil 9 od Warszawy nad rzeczką, w nader przy-  
jemnem położeniu, w bliskości miasta Wyszogroda,  
gdzie jest Stacja Poczтова i Stacja dla Statków pa-  
rowych passażerskich, jest do wydzierżawienia od Sgo  
Jana r. b. **DOM mieszkalny**, złożony z kilku **Pokoi**,  
z obszernym Ogirodem fruktowym i warzywnym, Stajnią, Wo-  
zownią i innemi dogodnościami, które wedle żądania mogą być  
dodane. Mieszkanie to może być wydzierżawione na lat kilka,  
dogodne i przyjemne dla Emeryta chociażby z familją. Bliższą  
wiadomość powziąć można na miejscu u Właściciela we wsi  
Gawaren dolnym, lub Poczta franco, przez Wyszogród do  
teżże wsi.

**AGRONOM** wykwalifikowany w Prussach, który od 6u  
lat praktykuje tu w Królestwie Polskiem, życzy sobie znaleźć  
miejsce **do zarządu** znaczniejszych Dóbr. Wiadomość po-  
wziąć można w Hotelu Niemieckim Nr 10.



Rtoby z JJWW. i WW. PP. życzył sobie  
**Rządy domu z kaucją**  
 jedynie za mieszkanie, raczy nadesłać adres swój  
 do Drukarni Kurjera.

Dziś i codziennie, jest do widzenia przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, w domu pod Nr 369 (nowy 78), obok Odwachu, od godziny 12ej do 7ej po południu.

**OLBRZYMA ELŻBIETA**  
 siedemnastu lat licząca, nie zrównanej wysokości, wspaniałej i atletycznej budowy ciała, z wejrzeniem sprawiającem podziw i uwielbienie, w przejeździe swym do Petersburga, krótki czas tylko zabawi. — **Cena wejścia kop. 20 i 2 1/2 na ubogich.** — Studenci, Uczniowie i dzieci płaca połowę.

Przy rogu ulic Jerozolimskiej i Kruczej, blisko Nowego-Swiatu, pod Nr 1582 Lit: L, w domu bardzo porządnie utrzymanym, do wynajęcia od Sgo Jana r. b. 1<sup>o</sup> **Apartament** świeżo odnowiony, składający się z obszernego Salonu, 6u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Spizarki, za cenę zniżoną. — Tamże do sprzedania **Furgon** na żelaznych osiach, mało używany. Wiadomość u Rządy.

Są do sprzedania **POWOZY** używane, jako to: **Karetka** mała, Wiedeńska na leżących resorach, osie do oliwy; **Koczyk** maleńki na jednego i na parę koni; Koczyk większy z fordeklem, może być i bez fordekla, z kłapą do odejmuwania; oraz kilka Koczy nowych, mocno zbudowanych; Faeton z rozbiernymi bokami i Furgonik. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 712, w Warszawie Sioddarskim.

We wsi **Golaszew** przy szosie do Błonia, pomiędzy Płochociem i Oltarzewem, jest **Pacht Mleka** do wzięcia. Wiadomość powziąć można na miejscu.

W **MAGAZYNIE MEBLI** pod Nr 404, przy ulicy Krak.-Przedm., wprost Kościoła Sgo Krzyża, u J. **Tarnowskiego**, w najnowszych fasonach **MEBLE** do sprzedania. Garnitury mahoniowe, palisandrowe i jesionowe. Biurka, Toalety, Łóżka, Stoły, Stoliki, Szafy, Kredensa, Komody, Krzesła wyplatane i tym podobne rzeczy, po cenach przystępnych.

**TRZY POKOJE** wyklejone obiciami, Przedpokój, Kuchnia Angielska, Piwnica i Drwalnia, Stajnia i Wozownia, na 1m piętrze. — **Dwa Pokoje**, Przedpokój, Kuchnia Angielska, z Meblami lub bez nich, z Piwnicą, Drwalnią, Stajnią i Wozownią, lub bez, na parterze. — **Dwa Mieszkania** kawalerskie, z dwóch Pokoików złożone na drugim piętrze, są do wynajęcia od Sgo Jana. Wiadomość u właściciela przy ulicy Żurawiej pod Nr 1614, obok Nowego-Swiatu.

**FOLWARK**  
 z lewego brzegu Wisły przy trakcie bitym, o trzy godziny odległości od Warszawy położony, jest do **sprzedania lub wdzierżawienia na lat dwadzieścia**. — Folwark ten ma sto dwadzieścia korey wysiewu ozimny i sto pięćdziesiąt wozów siana dobrego; zabudowania folwarczne w dobrym stanie. — Blizsza wiadomość u Mecenasa Lastowieckiego w Warszawie, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście pod Nr 443 mieszkającego.

1) Kilka **Majątków** ziemskich, po obu stronach Wisły, od 20 do 100 włók, do sprzedania; oraz parę **Domów**. — 2) Do 40,000 Rs. do ulokowania na domy w Warszawie. Wiadomość każdodziennie od godziny 10ej z rana do 1ej z południa, w domu Nr 149, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Dunaj od Podwala drągi dom.

Do pewnego przedsiębiorstwa tu w Warszawie, zapewniającego znaczne korzyści (i bez żadnego ryzyka), na które to przedsiębiorstwo wyłożony został kapitał zakładowy do 180,000 Rs., żądany jest **WSPÓLNIAK** z kapitałem obrotowym **30,000 Rs.**, któryby zarazem mógł prowadzić i Administrację Zakładu. Wiadomość w Składzie Papieru Banku Polskiego, — w domu Dobroczyńności, od godziny 10ej do 12ej, bez pośrednictwa.

Do sprzedania z dogodnymi warunkami **NIERUCHOMOŚĆ** w M. Siedlcach, przy ulicy Prospektowej Nr 6 położona, w bliskości palacu, Szkół, Trybunału i Towarzystwa Kredytowego, z **pięciu** **Domów** drewnianych na jednym terenie stojących składających się, to jest: **Dom** frontowy o 5u Pokojach, z Gabinetem, Kuchnią Angl., Spizarnią; 2gi Dom w podwórzu od ulicy Błonie; 7 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia Angiel., Spizarnia, Gabinet, 2 Pokoiki na górze; 3ci Dom, 3 Pokoje, Kuchnia, Spizarnia; 4ty Dom, 6 Pokoi, Kuchnia; 5ty Dom, 4 Pokoje, Kuchnia; do każdego Domu zabudowania i Ogródki warzywne, do całej Nieruchomości Ogród fruktowy, obszerny Dziedziniec brukowany, Stajnie, Wozownie, Drwalnie, Piwnice, Studnia. Wiadomość w Warszawie u P. Cieslińskiego pod Nr 26 przy ulicy Sto-Jańskiej.

Pozostała mała ilość  
**KONICZNYN CZERWONEJ i BURAKÓW CUKRKOWYCH**  
**Quedlinburgskich**,  
 takową sprzedaje się po cenie zniżonej.  
 Wiadomość każdego czasu, w Kantorze Głównym Loterii, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1252.  
**M. Goldstein.**

**Młody Człowiek**, więcej praktycznie jak teoretycznie obeznany z gospodarstwem rolnem, życzy sobie objąć obowiązki **RZĄDcy** lub **Ekonomy Dóbr**, od 30 do 40 włók roli ornej obejmujących. Uprasa się zatem osoby interessowane o złożenie adresu w Drukarni Kurjera.

Ludwika **Borowiecka**, patentowana Akuszerka przez Radę Lekarską Królestwa, przybyła z Warszawy do m. Kałuszyna, i tu obrała sobie stałe mieszkanie. O czem ma honor zawiadomić WW. Panie Obywatelki okolic miasta Kałuszyna, a zarazem, iż z całym poświęceniem i odpowiednią znajomością sztuki akuszerskiej, chętnie służyć pragnie osobom jej pomocy potrzebującym.

W Mieście Łowiczu, w Rynku Starego-Miasta, naprzeciwko Kollegjaty, jest do **sprzedania DOM** Murowany dwu-piętrowy, z Oficynami i obszernym Dziedziniecem dotyczącym ulicy Glinki. O warunkach i obszerności tej Nieruchomości dowiedzieć się można: na miejscu u Komisarza **Herzta**, lub w Warszawie w Handlu Wgo **Macieja Sommer** pod Numerem 2gim przy ulicy Sto-Jańskiej.

We wsi Wychódcu, na 3ej stacji Statków pasażerskich od Warszawy, jest do sprzedania 200 **sążni brzoźowych**, szczapowych, w pólaskach, o 1 1/2 wiorsty od Wisły, w boru wyrąbanych w porze zimowej, oraz od 1go Listopada r. b. do wdzierżawienia ładowe, do składania zakupywanych kamieni, na handel do mostu stałego pod miastem Warszawą. Wiadomość na miejscu u Właściciela, dokąd można jednym dniem zajechać i wrócić do Warszawy Statkiem parowym.

Rs. 900 bez procentu, do wypożyczenia na lat dziesięć, otrzyma JW. Właściciel Majątków ziemskich, lub domów w Warszawie, który przyjmie człowieka w średnim wieku, z pewnym charakterem, chlubnymi dowodami, na Administratora, Plenipotentą, Dozorcę Lasów, Magazynu, Wójta Gminy lub Rządcę domów w Warszawie; wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej, na 2m piętrze od frontu, pod Nr 1782. — Tamże jest **Chłopiec** do Handlu 18to-letni, obeznany już z fachem, nie potrzebujący nic prócz praktyki.



# DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Wczoraj na Pensji Wyższej Żeńskiej, znanej zaszczytnie w literaturze naszej, Pani *Krakow*, Ochmistrzyni Zakładu, odbył się Akt uroczysty z ukończenia nauk roku szkolnego, pod przewodnictwem Ochmistrzyni tejże, a w obec JWgo *Stender*, Członka Rady Wychowania Publicznego, Wizytatora Szkół, Prezdującego w Komitecie Examinacyjnym i Rady Dworu Edwarda *Mateckiego*, Starszego Inspektora Zakładów Naukowych w Warszawie. Examinowane ze wszystkich nauk uczennice, odpowiadały z rzadką na zadawane im zapytania trafnością; a gdy przystąpiono do rozdania nagród i listów pochwalnych, takowe otrzymały te wszystkie, które zarówno zdolnościami jak i pilnością, nabyły do tego pierwszeństwa. Patryarchalna ta że tak powiemy Pensja, najpiękniejszy właśnie w chwili rozdawania owych nagród, przedstawiała widok, kiedy skromne dziewczę z całą czułością i wdzięcznością odbierały dowody swych prac i trudów, z rąk tej, która przewodnicząc im lat tyle, otaczała ich macierzyńską troskliwością. Tego samego lubo w innym rodzaju wrażenia, doznała i sama szanowna Ochmistrzyni, odpłacając z całą czułością za tę wdzięczność tych młodych latorośli, które pod czujnym swem okiem kształciła na przyszłe Obywatelki kraju. Najpiękniejsza to podobno nagroda i tę w swem sercu i wewnętrznem zadowoleniu otrzymała wczoraj Pani *Krakow*. Na zakończenie, wszystkie dziewczę połączywszy się razem, odpisywały pod przewodnictwem niezmordowanego Nauczyciela swego P. *Markowskiego*, jednogłosem chórem Kantatę, napisaną przez ich Ochmistrzynię, z muzyką St. *Moniuszki*; a przy czem towarzyszył na fortepianie P. *Prochazka*. Harmonijna muzyka, piękna poezja i ta jedność w oddaniu śpiewu, którą zarówno zawdzięczyć należy staranności Nauczyciela, jak dobrym chęciom młodych uczennic, wszystko to w jedną zlało się całość dla uświetnienia i upamiętnienia tego Aktu, odbytego z jak największą uroczystością.

Wczoraj pomimo deszczu, salony *Tivoli* znacznie odwiedzane były, a P. *Laade*, rozpoczynawszy o godzinie 7ej swój program, zadowolił wszystkich słuchaczy. Dziś i w dni następne muzykalne zabawy rozpoczynają się będą, i to punktualnie o godz. 7ej wieczorem w ogrodzie, a w czasie niepogody, zawsze w salonach.

Do dzisiejszego *Kurjera*, dołącza się tak na Warszawę jako i na prowincję i dalej, dla wszystkich Prenumeratorów, odezwa Komitetu budowy Kościoła w Warszawie przy placu Grzybowskiem, pod wezwaniem NIEPOKALANEGO POCCZĘCIA N. MARJI P., wraz z wizerunkiem tegoż Kościoła, według przyjętego już planu.

## DONIESIENIA.

W domu pod Nr 495, przy ulicy Daniłowiczowskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki za cenę zniżoną, nowa Berlińska **TO-KARNIA**, do naciągania i teczzenia metali, z wszelkimi potrzebnymi rekwizytami, jako to: szrubstakiem, kamieniem do ostrzenia i schwingradem żelaznym; przytem wiele narzędzi brzoźnowiezych. Bliższą wiadomość powyższą można na miejscu, codziennie do godziny 11ej z rana, a kobieta sprzedająca bulki w tejże bramie, wskazać miejsce zamieszkania.

**Siedzi** Pocztywych trzeci transport, nadszedł do Handlu Win i Towarów Kolonialnych Konstantego Thiel, przy ulicy Bielańskiej, pod Numerem 466.



Zagubione zostały **Łosy** z 4ej i 5ej klasy, Nr 1525 cały los i 5ta część z piątej klasy Nr 19,958. Uprasza się PP. Kollectorów, iż kłoby takowe przyniósł do ich Kantorów, raczą dowiedzieć się od przynoszącego z jakiego był nabył. Zarazem zastrzeżają się, iżby takowych nikt nie nabywał.

**Chłopezyk** pięcio-letni, imieniem Józef Wolski, ubrany w sukienkę płócienną w paski ciemne, fartuszek niebieski, majteczki barchanowe w kratkę, włosy ciemne, wczoraj w samo południe wyszedł z domu Nr 1505 lit: A, przy ulicy Złotej. Stroskani Rodzice, upraszają o odprowadzenie go pod powyższy Numer.

Zagubioną została 1/2 część **Łosu** Nr 10,047, w Kantorze Fausta kupiona. Stosowne zastrzeżenie gdzie wypada, uczynionem zostało. Pomimo to, ostrzega się, że przypadająca należność w razie wygrania w czasie ciągnięcia obecnie 5ej klasy, na Numer powyższy przypadająca, tylko prawemu graczowi w Kantorze zapisanemu, a ośobiście znanemu, wypłaconą będzie.

W dniu 3 b. m. to jest w Niedzielę, idąc do Botanicznego Ogrodu, ulicami: Marszałkowska, Bracka, Alea, lub też w Ogrodzie Botanicznym i Łazienkach, zgubioną została **Broszka** złota, w guście węzła, nieco uszkodzona. Znalazca takowej raczy ją zwrócić za nagrodą, do domu Wgo Szmideckiego przy ulicy Leszno Nr 663, gdzie od Stróża bliższą poweźmie informację.

**Łosu** Nr 17,949 1/2 część, wziętą z Kantoru Ignacego Korala, przy ulicy Bielańskiej, zagubioną została; uprasza się łaskawego znalazcę, o oddanie jej do powyższego Kantoru, stosowne bowiem zastrzeżenia gdzie należy poczynione zostały.



Dnia 3go Czerwca r. b., o godzinie 10ej wieczorem, wyszła z domu pod Nrem 1317 przy ulicy Nowy-Swiat, siwa tłusta **Świnia**. Kłoby takową zatrzymał lub o niej wiedział, niech raczy dać wiadomość pod powyższy Numer, w Sklepie Wiktuałów za stosownym wynagrodzeniem.



## Krowa Szwajcarska

na ocieleniu, jest do sprzedania pod Nr 929 przy ulicy Chłodej. Wiadomość na miejscu u Starozakonnego.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 20. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stop 4 cali 6. (Przybr.).

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Chłopiec okrętowy*. — *Janek z pod Ojcowa*.

## NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH.

Podaje do Publicznej wiadomości, że udziela Lekcje tak w swym mieszkaniu, jako też po Domach prywatnych i Pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w dwudziestu kilku lekcjach. 5u tańców najpotrzebniejszych. Uczy także **Kadryla Imperjal** i 3ch Polek w najnowszym guście, tańczonych na sposób Paryżki. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, zgłoszą się zechcą pod Nr 160 przy rogu ulicy Gołębiej i Krzywego-Koła, na 1sze piętro od frontu. — **Piotr Śliżyński.**

## DOLINA SZWAJCARSKA.

Codziennie Zabawa Muzykalna,

pod dyrekcją

**B. BILSEGO,**

z Orkiestrą z 44ch osób złożoną.

Początek o godzinie 6tej. Cena wejścia kop: 17 1/2.

**TIVOLI.** Dziś i w dni następne, odbywać się będą Muzykalne zabawy, podług wystawnych Programów, pod osobistą dyrekcją P. G. *Laade*. Początek punktualnie o godzinie 7ej; w razie niepogody Muzyka w Salonach.



Na placu Nalewki, w osobno na ten cel wystawionym budynku, dziś i codziennie, widzieć można **Muzeum Anatomiczne** A. Präuschera; za opłatą kop: 30 i 2 1/2, na ubogich, od godziny 10ej z rana do wieczora.